

Sygnatura akt IV Ka 701/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Waldemar Majka (spr.)
Sędziowie :	SO Ewa Rusin SO Elżbieta Marcinkowska
Protokolant :	Marta Synowiec

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

rozpoznawał sprawę **R. M.**

oskarżonej z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 27 czerwca 2013 roku, sygnatura akt II K 236/10

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. stwierdza, iż koszty procesu związane z postępowaniem odwoławczym ponosi Skarb Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 701/13

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu wniósł akt oskarżenia przeciwko R. M. oskarżając ją o to, że w okresie od stycznia 2004 roku do sierpnia 2005 roku w W.woj. (...)działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu poprzez nierozliczenie pobranych zaliczek przywłaszczyła powierzone jej pieniądze w kwocie 15 404,24 zł, czym działała na szkodę (...)Przedszkola Nr(...) w W., to jest o przestępstwo określone w art. 284 § 2 kk w związku z art. 12 kk.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 roku (sygn. akt II K 236/10) Sąd Rejonowy w Wałbrzychu uniewinnił oskarżoną R. M. od popełnienia zarzuconego jej czynu, to jest występku z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, zaliczając wydatki poniesione od chwili wszczęcia postępowania na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku wywiódł prokurator zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, a wynikający z uwzględnienia w całości wyjaśnień oskarżonej nie przyznającej się do winy za wiarygodne i zanegowane jednocześnie wiarygodności zeznań świadka B. B., co doprowadziło do uznania przez Sąd, że brak jest dowodów na sprawstwo R. M. w zakresie dokonania zarzucanego

jej czynu, podczas gdy prawidłowa analiza kilkakrotnie składanych – jednolitych i konsekwentnych co do sprawstwa oskarżonej – zeznań B. B., winna prowadzić do wniosku, iż R. M. umyślnie i celowo dokonała przywłaszczenia powierzonych jej pieniędzy w kwocie 15.404, 24 zł na rzecz (...) Przedszkola nr (...) w W.a podnosząc wskazany zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu.

Sąd Okręgowy zważył:

apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie jest trafne stanowisko skarżącego, wyrażające się uznaniem, że sąd rejonowy dokonał w przedmiotowej sprawie błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego stwierdzić należy, iż sąd rejonowy w sposób staranny przeprowadził postępowanie dowodowe a następnie wszystkie zgromadzone w sprawie dowody poddał rzetelnej, wnikliwej i wszechstronnej analizie oraz ocenie spełniającej wszystkie wymogi art. 7 kpk. W konsekwencji sąd orzekający dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, trafnie przyjmując, że zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcia bez żadnych wątpliwości sprawstwa oskarżonej zarzucanego jej czynu z art. 284 § 2 kk i nie obalił wynikającego z art. 5 § 1 kk domniemania niewinności.

Dla skuteczności podniesionego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, skarżący winien wykazać, jakich konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego dopuścił się sąd orzekający w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego a tego wymagania skarżący nie spełnił dokonując jedynie polemiki z ustaleniami dokonanymi przez sąd orzekający które zostały oparte co istotne na kompleksowej ocenie zgromadzonych dowodów.

Z treści podniesionego zarzutu wynika, że błąd ten w ocenie skarżącego był następstwem wadliwej - jego zdaniem - oceny zeznań świadka B. B. jak i wyjaśnień oskarżonej R. M.. Formułując powyższy zarzut skarżący nie przedstawił jednakże na jego poparcie rzeczowych argumentów mogących skutecznie dokonaną w sprawie ocenę dowodów podważyć.

Sąd rejonowy dokładnie przeanalizował wszystkie złożone przez świadka B. B. zeznania jak również wyjaśnienia oskarżonej w powiązaniu z innymi zgromadzonymi w sprawie dowodami i szczegółowo wykazał z jakich względów złożone przez wymienionego świadka zeznania nie zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności, a sąd okręgowy w pełni podziela stanowisko sądu I instancji.

Godzi się jednak odnosząc się do zarzutów apelacji zwrócić uwagę na kilka istotnych okoliczności, a mianowicie jak wskazała w swoich zeznaniach świadka I. W. praktyka pobierania zaliczek bez jakiegokolwiek dokumentowania tej okoliczności była powszechna. Świadek wskazała: „ja posiadam wiedzę w zakresie brania zaliczek, bo w trakcie pracy brałam takie zaliczki. Szłam do księgowej, dostawałam pieniądze, robiłam zakupy. Nie dostawałam żadnego pokwitowania, nie pisałam żadnego wniosku, żadnego dokumentu nie było potwierdzającego brania przeze mnie zaliczki. Przychodziłam po zakupach do przedszkola, przynosiłam księgowej fakturę czy rachunek potwierdzający na co wydałam zaliczkowe pieniądze. Nie wiem co później z tym robiła księgowa, mnie przy tym już potem nie było. Ja nie podpisywałam żadnej dokumentacji w takim przypadku, ani przy pobraniu ani przy rozliczaniu się z rachunkiem” (k. 699) również świadek G. K. w swoich zeznaniach stwierdził, iż dokonując zakupów na rzecz przedszkola nie otrzymywał żadnych dokumentów jak podał „zrobiłem zakupy. Wziąłem fakturę na przedszkole i resztę pieniędzy i fakturę oddałem księgowej. Księgowa nie dała mi żadnych dokumentów na to, nic nie podpisywałem” (k. 555), podczas gdy B. B. w swojej relacji stwierdziła, iż „na tym wniosku o zaliczkę osoba dla której była ta zaliczka potwierdzała, że wzięła zaliczkę” (k. 536).

Jak stwierdził biegły z zakresu księgowości i finansów K. N. w wydanej w sprawie opinii pisemnej z dnia 4.06.2012 roku po przeanalizowaniu dostępnej w sprawie dokumentacji księgowej: „w związku z tym, że księgowania na kontaktach

księgowych są fikcyjne i nie do końca wyprowadzone - szkodę na rzecz (...)z tytułu nie rozliczonych zaliczek przez oskarżoną można ustalić tylko na podstawie dokumentów źródłowych tzn. wniosków o zaliczki, rozliczenia zaliczek, oraz zwrotów gotówki do kasy” (k. 647). Zauważyć w tym miejscu jednakże należy, iż zgromadzona dokumentacja księgowa dotycząca przedszkola nr (...)w W.nie jest kompletna. B. B.nie zaprzeczyła, iż to ona dokonała zniszczenia części dokumentacji księgowej, która znajdowała się w jej domu. W związku z powyższym nie jest więc już obecnie możliwe ustalenie jakiego rodzaju była to dokumentacja a przede wszystkim co potwierdzała. Zwrócić przy tym należy uwagę na fakt, iż świadek w toku prowadzonego postępowania stanowczo podawała, iż oskarżona R. M.,„zaczęła brać zaliczki z których się nie rozliczała do końca tzn. że część zaliczek spłacała w mniejszych kwotach niż brała” (k. 536) podczas gdy w dokumentacji księgowej znajdowało się tylko jedno rozliczenie zaliczki na 500 zł. Nie można zatem wykluczyć również sytuacji, iż w tych dokumentach które zostały przez B. B.zniszczone znajdowały się m.in. także i potwierdzenia rozliczeń pobranych na nazwisko oskarżonej zaliczek.

Wyrażając pogląd, iż poniekąd zrozumiałe jest stwierdzenie B. B., że uwikłana została przez oskarżoną w przestępczy proceder bo widząc i godząc się na takie zachowanie R. M. mając sama kłopoty finansowe, podjęła te same praktyki skarżący zdaje się zupełnie nie dostrzegać, iż B. B. wyrokiem z dnia 10 lipca 2012 roku w sprawie o sygn. akt II K 611/11 została uznana za winną popełnienia m.in. czynu z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk popełnionego w okresie od 2001 roku do 27 kwietnia 2006 roku na szkodę przedszkola nr (...) jak i czynu z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk na szkodę przedszkola nr (...) – a więc placówki w której oskarżona nie była zatrudniona na stanowisku dyrektora a popełnionego również w okresie od 2001 roku do 27 kwietnia 2006 roku podczas gdy pierwsze z nierozliczonych zaliczek na których znajdował się podpis oskarżonej R. M. miały rzekomo zostać przez wymienioną pobrane w 2004 roku.

W sprawie nie sposób ponadto nie zauważyć, iż oskarżonej zarzucono popełnienie czynu z art. 284 § 2 kk a więc przywłaszczenia powierzonych jej rzeczy podczas gdy wymieniona posiadała jako dyrektor przedszkola nr (...) w W. udzielone jej pełnomocnictwo do jednoosobowego działania w zakresie zwykłego zarządu mieniem i środkami finansowymi placówki zgodnie z przepisami prawa obowiązujących w zakładach budżetowych oraz uchwałami organów gminy a w szczególności do zawierania umów cywilnoprawnych dotyczących prawidłowego bieżącego funkcjonowania placówki oraz do dysponowania środkami finansowymi określonymi w jej planie finansowym (k. 571) a czego zdaje się nie dostrzegać skarżący. Wobec powyższego gdyby oskarżyciel publiczny wykazał, iż oskarżona podjęła działania zmierzające do zadysponowania na własne potrzeby środkami gminnymi przeznaczonymi na funkcjonowanie przedszkola wówczas jej działania należałoby postrzegać w kategoriach kradzieży czy oszustwa. Zarzutów jednak takich nikt oskarżonej nie stawiał.

Z tych też wszystkich względów apelacja prokuratora nie zasługuje na uwzględnienie.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego, orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.